



Sygn. akt V CSK 584/13

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Górski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSA Barbara Trębska

w sprawie z powództwa A. K.

przeciwko B. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 15 października 2014 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K.

z dnia 11 czerwca 2013 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. zasądził od pozwanego B. S.A. na rzecz powoda A. K. kwotę 57.697,05 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 1 października 2010 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest najemcą lokalu położonego na parterze kamienicy przy ul. C. [...] w B. o powierzchni 318m<sup>2</sup>, w którym prowadzi K. - lokal gastronomiczny wraz z dyskoteką.

Nieruchomość, na której jest zlokalizowany lokal użytkowy powoda bezpośrednio graniczy z kamienicą przy ul. C. [...], a dalej Ce... nr [...].

W 2006 r. wyburzono opuszczone zabudowania fabryczne dawnego ZPW "F.", a pod koniec 2007 r. rozpoczęto rozbudowę galerii handlowej S. o część południową o nazwie „S. II”. Otwarcie galerii „S. II” nastąpiło w dniu 28 października 2009 r. W toku jej budowy dokonano m.in. rozbiórki wewnątrz kamienic przy ul. C. [...] bezpośrednio przylegających do budynku, w którym znajduje się lokal powoda i zintegrowano je całkowicie z galerią S. II, zachowując tylko ich zabytkowe fasady.

Poprzednik prawny pozwanego B. S.A. w W. była wykonawcą stanu surowego zamkniętego w ramach inwestycji Rozbudowa Galerii S. na podstawie umowy zawartej w dniu 17 marca 2008 r. z inwestorem firmą B. 2 Sp. z o.o. Zakresem rzeczowym umowy objęte były również roboty polegające na plantowaniu dna wykopu, zagęszczaniu gruntu, wykonanie przegłębień pod płytą. W trakcie realizacji inwestycji piętrowa ściana szczytowa uległa wybrzuszeniu i spękaniu, stwierdzone zostały liczne pęknięcia i zarysowania. Wystąpiły one podczas realizowanych prac betonowych ściany sąsiedniego budynku galerii S. II. Potwierdził to kierownik budowy po dokonaniu oględzin w dniu 25 marca 2009 r.

Na przełomie lutego i marca 2009 r. w trakcie realizowania prac przez pozwanego doszło do zalania lokalu i zniszczenia należącego do powoda, a znajdującego się w najmowanym lokalu: sprzętu nagłaśniającego wraz z konsolą

miksującą muzykę, sprzętu komputerowego, oświetlenia dyskotekowego oraz elementów wykończeniowych lokalu wykonanych przez powoda m.in. tynków ścian i sufitów, posadzki i parkietu, parkietu na podwyższeniu, ściany i zadaszenia nad pulpitem sterującym, podłogi sali (popękanie płytek, wypłukanie fug, powiększenie się spoin między nimi), konstrukcji stalowej podtrzymującej ściany i sklepienie sufitu. Uszkodzona została instalacja elektryczna ścienna i podłogowa, a także oświetlenia podłogi oraz sprzęt komputerowy na skutek zwarć i przebić, w szczególności telewizor plazmowy, subwoofery w ilości 2 sztuk, głośniki w ilości 2 sztuk, stroboskop ledowy, laptop Toshiba, DMX-1449, DMX FL 1500, projektor VT 440 NEC, wzmacniacz Technics, stroboskop żarnikowy i DVD Ferguson w ilości 2 sztuk. Do zalania doszło na skutek gwałtownych roztopów znacznej ilości śniegu zalegającego na budynku S. II.

Pismem z dnia 4 marca 2009 r. powód wezwał pozwanego o zabezpieczenie prowadzonych prac celem uniknięcia poszerzenia się zakresu szkód będących wynikiem robót budowlanych realizowanych przez pozwanego. Ponownie o zalaniu i zaistniałych szkodach powód zawiadomił pozwanego pismem z dnia 9 listopada 2009 r.

Po zalaniu powód zmuszony był do remontu lokalu, w szczególności wymiany instalacji elektrycznej, urządzeń elektrycznych, uszkodzonej instalacji p.poż. za co zapłacił 9.500zł i zażądał zwrotu tych kosztów w całości tytułem szkody. Za prace remontowe i niezbędny do tego materiał zapłacił na podstawie wystawionych faktur kwotę łączną 81.094,10 zł wskazując w pozwie, iż domaga się jej zrefundowania w 50%. Ponadto na zakup sprzętu nagłaśniającego wydał kwotę 15.500 zł domagając się zrefundowania poniesionych z tego tytułu kosztów również w 50%. Ubezpieczyciel powoda wypłacił mu tytułem odszkodowania kwotę 9.474,10 zł po potrąceniu franszyzy redukcyjnej w kwocie 500 zł.

Oszacowany przez powołanego w sprawie biegłego koszt remontu według aktualnych cen netto wyniósł 89.180 zł, co potwierdza wartość poniesionych kosztów przez powoda na jego wykonanie.

Wskazując na te okoliczności sprawy, Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne na podstawie art. 435 § 1 k.c.

Wskazał, że dla powstania odpowiedzialności z art. 435 k.c. wystarczy samo wystąpienie związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa a szkodą o charakterze *conditio sine qua non*. Jeżeli zdarzenie, za które pozwany ponosi odpowiedzialność, stworzyło warunki powstania innych zdarzeń przy istnieniu kilku współprzyczyn szkody ( uszkodzenie ściany szczytowej i jej spękania oraz zalanie poprzez te pęknięcia), wystarczające jest ustalenie z dużym stopniem prawdopodobieństwa zasadniczego wpływu każdej z nich na powstanie szkody. W toku postępowania dowodowego związek przyczynowy pomiędzy prowadzonymi pracami przez pozwanego a szkodą występującą w lokalu powoda został potwierdzony. Powód udowodnił również zakres tej szkody, mimo zarzutów pozwanego o niewykazaniu jej wysokości. Wykazał poniesione koszty remontów i napraw o wartości odtworzeniowej, natomiast zażądał naprawienia szkody o wartości rzeczywistej stanowiącej 50% poniesionych kosztów napraw, a w całości jedynie kosztów wymiany instalacji elektrycznej i p.poż. Wartość tak oszacowanych kosztów w dochodzonej pozwem kwocie potwierdziła jednoznacznie opinia biegłego sądowego.

Sąd Rejonowy zastosował art. 322 k.p.c. gdyż uznał, że ściśle udowodnienie wysokości żądania byłoby niemożliwe lub nader utrudnione wobec braku szczegółowej dokumentacji stanu technicznego lokalu przed zalaniem i możliwości porównania ze stanem po wykonaniu remontu. Niemożność precyzyjnego udowodnienia wysokości dochodzonego roszczenia usprawiedliwiająca zastosowanie art. 322 k.p.c. ma tu charakter obiektywny.

Sąd Rejonowy podzielił twierdzenia pozwanego, że w związku z zapłatą odszkodowania przez ubezpieczyciela w kwocie 9.974,10 złotych, roszczenie powoda przeciwko osobie trzeciej odpowiedzialnej za szkodę przeszło z mocy prawa na ubezpieczyciela, ale jedynie do wysokości zapłaconego odszkodowania, a więc powód tylko w tym zakresie utracił podstawę prawną do jego dochodzenia. Ustalenie przez ubezpieczyciela zakresu odszkodowania nie jest w żaden sposób wiążące ani przesądzające dla ustalenia faktycznej wartości szkody. Zakres jego

jest ustalany na podstawie wiążącej strony umowy ubezpieczenia. Mając powyższe na uwadze Sąd na mocy art. 435 k.c. uwzględnił powództwo w zakresie należności głównej w całości.

Na skutek apelacji pozwanego od powyższego wyroku Sądu Rejonowego, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 11 czerwca 2013 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił i orzekł o kosztach postępowania.

Zaaprobował wywody Sądu Rejonowego co do przesłanek zastosowania art. 435 § 1 k.c. i zasad odpowiedzialności przewidzianych w tym przepisie.

Stwierdził jednak, że fakt, iż pozwany prowadzi przedsiębiorstwo wprowadzane w ruch za pomocą sił przyrody i że rozbudowa Galerii S. miała miejsce przy użyciu takiego przedsiębiorstwa bądź zakładu nie oznacza, że pozwany ponosi odpowiedzialność za zalanie lokalu powoda. Wskazał, że rolą powoda - stosowanie do reguł dowodowych określonych w art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. - było wykazanie, iż do zalania wodą lokalu doszło w związku z ruchem przedsiębiorstwa, czyli wykonywanej rozbudowy Galerii S.

Na tę okoliczność został przeprowadzony dowód z opinii biegłego, w której biegły przyjął związek przyczynowy pomiędzy zalaniem lokalu powoda a robotami budowlanymi prowadzonymi przez pozwanego. Jednakże, zdaniem Sądu, sposób określenia przyczyn zalania lokalu bez szczegółowego uzasadnienia dyskwalifikuje opinię jako niewiarygodną. Podkreślił, że sąd nie jest związany treścią opinii biegłego, gdyż ta podlega ocenie sądu na podstawie kryteriów zawartych w art. 233 § 1 k.p.c. Ponadto opinię tę dyskwalifikuje również fakt odwołania się przez biegłego do ustaleń poczynionych przez inne osoby, które wbrew twierdzeniom tego biegłego nie powiedziały, że do zalania doszło na skutek prac budowlanych prowadzonych przez pozwanego.

W ocenie Sądu opinia biegłego nie zasługuje na aprobatę, gdyż nie zawarto w niej uzasadnienia dla przyjętych przez biegłego założeń, zaś odwołanie się do doświadczenia biegłego jako sposobu ustalenia przyczyny szkody jest niewystarczające.

Zdaniem Sądu, powód nie wykazał przekonującymi dowodami związku przyczynowego pomiędzy ruchem przedsiębiorstwa pozwanego, a szkodą w jego mieniu oraz wysokości poniesionej szkody. Uznał bowiem, że dane przyjęte przez biegłego odbiegają od ustaleń dokonanych w protokole likwidacji szkody z dnia 9 marca 2009 r. oraz zeznania świadków co do zakresu szkody są zbyt ogólne.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Okręgowego wywiódł powód, opierając ją na obu podstawach.

W ramach naruszenia przepisów postępowania zarzucił naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 278 k.p.c. oraz w zw. z art. 227 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodu z opinii biegłego w sytuacji, gdy Sąd II Instancji uznał, że przeprowadzony przez Sąd I Instancji na wniosek powoda dowód z opinii biegłego jest dowodem niewystarczającym do oceny zasadności wytoczonego powództwa. W ramach naruszenia prawa materialnego zarzucił niewłaściwe zastosowanie art. 435 § 1 k.c. polegające na przyjęciu przez Sąd II Instancji, że przepis ten wymaga dla ustalenia odpowiedzialności wykazania nieprawidłowości w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa wprowadzanego w ruch za pomocą sił przyrody.

W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku Sądu drugiej Instancji w całości i przekazanie mu sprawy do ponownego rozpoznania, albo uchylenie wyroku Sądu I i II Instancji i przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi I Instancji, z zaleceniem przeprowadzenia dowodu z opinii nowego biegłego, w każdym przypadku o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzutom skargi kasacyjnej nie można odmówić słuszności.

W naszym systemie procesowym obowiązuje zasada równości dowodów (środków dowodowych) rozumiana w ten sposób, że ustawodawca nie tworzy kategorii dowodów uprzywilejowanych, którym nadawałby z urzędu szczególną moc dowodową. Wszystkie zatem dowody podlegają swobodnej ocenie sędziowskiej na podstawie art. 233 k.p.c. Dotyczy to także dowodu z opinii biegłego. Specyfika tego

środka dowodowego polega na tym, że ustawa tylko w stosunku do niego formułuje okoliczności, które uzasadniają przeprowadzenie takiego dowodu, a są nimi, zgodnie z art. 278 § 1 k.p.c., „wypadki wymagające wiadomości specjalnych”. Przepis ten należy rozumieć w ten sposób, że jeżeli w sprawie występuje potrzeba zbadania kwestii wymagających wiadomości specjalnych, to sąd nie może odmówić uwzględnienia wniosku strony o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego w celu ich wyjaśnienia, a w przypadkach o których mowa w art. 232 zdanie drugie k.p.c., może dopuścić taki dowód również z urzędu. W rozpoznawanej sprawie doszło do nietypowej sytuacji procesowej, która polega na tym, że sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu budownictwa i wydał wyrok uwzględniający powództwo, opierając się w głównej mierze na treści sporządzonej przez niego opinii, a sąd odwoławczy zdyskwalifikował tę opinię i na podstawie odmiennej oceny dowodów zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił. Zdyskredytowanie opinii biegłego nastąpiło w dużej mierze na podstawie zeznań świadków. Stanowi to szczególną formę zastąpienia tej opinii ich zeznaniami, co w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego jest w zasadzie niedopuszczalne (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 1999 r., I CKN 223/98, Wokanda 2000, nr 3, s. 7, oraz z dnia 17 marca 2006 r., I CSK 101/05, niepubl.). Uznając opinię biegłego za niemiarodajną, Sąd Okręgowy powinien zwrócić na to uwagę stronie powodowej, aby umożliwić jej ewentualnie zgłoszenie dowodu z opinii innego biegłego w postępowaniu odwoławczym, albo dopuścić taki dowód z urzędu. Dokonanie zmiany oceny materiału dowodowego przez ten Sąd, mimo istnienia potrzeby wiadomości specjalnych, jest naruszeniem art. 278 § 1 k.p.c. mogącym mieć wpływ na wynik sprawy. Taki sposób procedowania stanowi też element niekorzystnego zaskoczenia dla strony powodowej, który ogranicza jej prawo do udowodnienia zgłoszonego roszczenia. W konsekwencji prowadzi to do wydania rozstrzygnięcia bez dostatecznego ustalenia okoliczności niezbędnych do miarodajnej oceny tego roszczenia, co podważa zasadniczą funkcję procesu cywilnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2013 r., IV CSK 738/12 i podane tam orzecznictwo).

Niezależnie od trafności zarzutów procesowych skargi kasacyjnej, trzeba zgodzić się z jej zarzutem naruszenia w pewnym aspekcie art. 435 § 1 k.c.

Dotyczyć to może jednak tylko tego fragmentu uzasadnienia Sądu Okręgowego, w którym Sąd ten wspomniał o tym, że „powód nie wykazał jakichkolwiek nieprawidłowości w funkcjonowaniu przedsiębiorstwa pozwanego przy realizacji inwestycji”, co mogłoby podważać, a przynajmniej wprowadzać niejasność odnośnie do przyjętej ostatecznie prawidłowo przez ten Sąd zasady odpowiedzialności pozwanego z ryzyka na podstawie art. 435 § 1 k.c. W kontekście całej treści uzasadnienia ten jego fragment wydaje się raczej zbędnym wtrętem, nie oddającym intencji, czy ostatecznego poglądu Sądu co do materialnoprawnej podstawy rozpatrywanego roszczenia, niemniej jednak sformułowanie to jest nie tylko niepotrzebne, ale także błędne, co zostało słusznie wytknięte w skardze kasacyjnej.

Z podanych przyczyn na podstawie art. 398<sup>15</sup> w zw. z art. 108 § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.